



Sygn. akt IV CSK 552/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)

SSN Anna Owczarek (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa R. P.

przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń [...] Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.
o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 19 maja 2016 r.,

skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Okręgowego w B.
z dnia 17 marca 2015 r.,

**1) uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację
od wyroku Sądu Rejonowego w I. oddalającego powództwo o
zapłatę oraz orzekającej o kosztach postępowania apelacyjnego i
w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania
Sądowi Okręgowemu w B.,**

2) odrzuca skargę kasacyjną w pozostałym zakresie,

**3) pozostawia Sądowi Okręgowemu w B. rozstrzygnięcie o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

R. P. pozwem skierowanym przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń [...] S.A. w W. wniósł o zasądzenie kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz ustalenie odpowiedzialności pozwanego za szkodę mogącą wystąpić w przyszłości u powoda w następstwie wypadku komunikacyjnego z dnia 23 września 2000 r.

Wyrokiem z dnia 3 czerwca 2014 r. Sąd Rejonowy w I. oddalił powództwo. Wyrokiem z dnia 17 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w B. oddalił apelację powoda.

Sąd drugiej instancji podzielił podstawę faktyczną zaskarżonego rozstrzygnięcia w całości, a podstawę prawną w części. Ustalono, że w dniu 23 września 2000 r. T. K., kierujący pojazdem osobowym marki fiat 126p, umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu ulicznym w ten sposób, że prowadząc pojazd w stanie nietrzeźwości oraz bez wymaganych uprawnień po zjechaniu na lewe pobocze uderzył nim w przydrożne drzewo. Powód był właścicielem tego samochodu i pasażerem. Wcześniej wspólnie z kierowcą spożywał alkohol, a w chwili wypadku również znajdował się w stanie nietrzeźwości. Pojazd w dacie zdarzenia był objęty umową obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody wyrządzone ruchem pojazdu. W wyniku zdarzenia powód doznał obrażeń ciała w postaci: zaćmy pourazowej oka prawego, rany rogówki oka lewego i rany twardówki z wypadnięciem tęczówki oka lewego, które spowodowały u niego trwałe kalectwo. Bezpośrednio po wypadku został poddany leczeniu operacyjnemu na oddziale okulistycznym szpitala w I., następnie w poradni okulistycznej. Obecnie proces leczenia jest zakończony, nie wymaga rehabilitacji ani pomocy osób trzecich. Powód powrócił do pracy wykonywanej przed wypadkiem. Powiatowy Zespół do Spraw Orzekania o niepełnosprawności w M. zaliczył go do osób o lekkim stopniu niepełnosprawności. W związku ze zdarzeniem powód uzyskał świadczenie w wysokości 16.000 zł z tytułu umowy ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków (NNW). Pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Sąd Rejonowy stwierdził, że do postępowań dotyczących roszczeń odszkodowawczych, wszczętych przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym

Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, tj. 1 stycznia 2004 r., mają zastosowanie przepisy dotychczasowe (art. 159 ust. 1). Uznał, że poszkodowany w wypadku komunikacyjnym powód, jako właściciel ubezpieczonego samochodu, nie jest osobą trzecią w rozumieniu art. 822 k.c., zatem nie może dochodzić roszczeń z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC). Wskazał, że świadome powierzenie prowadzenia pojazdu osobie nietrzeźwej i zgoda na jazdę z nią w charakterze pasażera przesądza o znacznym stopniu przyczynienia się do powstania szkody. Stwierdził ponadto, że kwota 16.000 zł, otrzymana z tytułu ubezpieczenia NNW, rekompensuje doznaną krzywdę w całości. Oceniał, że dochodzone roszczenie jest wygórowane, gdyż sytuacja zawodowa i materialna powoda nie uległy zmianie w związku ze zdarzeniem. Zaadaptował się on do ograniczeń widzenia, prowadzi samodzielnie samochód, nie wymaga pomocy osób trzecich. Sąd drugiej instancji zajął odmienne stanowisko co do podstawy prawnej rozstrzygnięcia o tyle, że uznał iż zgłoszenie przez powoda pozwanemu roszczeń związanych z wypadkiem w dniu 6 lutego 2006 r. oznacza, że postępowanie likwidacyjne zostało wszczęte po wejściu w życie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i jej przepisy mają zastosowanie w sprawie. Oznacza to, że powodowi przysługują roszczenia z tytułu umowy ubezpieczenia OC. Uznał jednak rozstrzygnięcie za prawidłowe, wskazując na naganne zachowanie powoda, który lekceważąc przepisy prawa i zasady współżycia społecznego użyczył pojazdu osobie w znacznym stopniu nietrzeźwej, z którą wcześniej spożywał alkohol. Oceniał, że powód doprowadził swoim zachowaniem w znacznym stopniu do powstania szkody i nie jest istotny fakt, że brak podstaw do przypisania mu odpowiedzialności karnej. Stwierdził, że powód nie może domagać się zadośćuczynienia „za szkody na własnej osobie, do których swoim rażącym lekceważeniem wszelkich norm społecznych doprowadził”. Zauważył, że „uznanie znacznego przyczynienia się (...) było ze wszech miar zasadne”, wskazanie przez sąd procentowego stopnia tego przyczynienia nie było obowiązkowe, zatem za wystarczające należy uznać wskazanie, że „miało ono znaczny rozmiar”. Za dopuszczalne uznał zaliczenie świadczenia uzyskanego z tytułu tego samego zdarzenia z ubezpieczenia

NNW przyjmując, że „kwota 16.000 zł jako 50 % należnego zadośćuczynienia, gdyż na takie możliwe przyczynienie wskazuje apelacja,” jest wystarczająca. Przyjął, że oddalenie powództwa o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki mogące wystąpić w przyszłości było uzasadnione, skoro stan zdrowia powoda jest ustabilizowany, nie wymaga on leczenia, rehabilitacji ani pomocy oraz brak negatywnych konsekwencji w jego stosunkach rodzinnych i majątkowych.

Powód wniósł skargę kasacyjną od powyższego wyroku, opartą na obu podstawach kasacyjnych. W ramach podstawy z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. zarzucił naruszenie następujących przepisów postępowania: art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wysnucie z materiału dowodowego wniosków sprzecznych z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, art. 98 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. poprzez niezasądzenie na rzecz powoda kosztów procesowych za obie instancje. W zakresie pierwszej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) wskazał na naruszenie: art. 189 k.c. poprzez przyjęcie braku podstaw do przypisania pozwanej odpowiedzialności za przyszłe skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 23 września 2000 r., art. 362 k.c. poprzez nie wskazanie procentowego przyczynienia się powoda do zaistniałej szkody, art. 445 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że można zaliczyć świadczenie uzyskane z ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków na poczet zadośćuczynienia, art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 822 i art. 829 § 1 pkt 2 k.c. poprzez utożsamienie majątkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z osobowym ubezpieczeniem następstw nieszczęśliwych wypadków, art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 i 363 k.c. poprzez przyjęcie, że kwota wypłacona z polisy NNW stanowi część zadośćuczynienia należnego powodowi i może pomniejszać jego całkowitą kwotę, art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 i 363 k.c. poprzez przyjęcie przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia za podstawę rozstrzygnięcia nieznanymi kryteriami, art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 415 k.c. poprzez oddalenie powództwa i tym samym zwolnienie z odpowiedzialności podmiotu odpowiadającego za szkodę.

Sąd Najwyższy zważył:

Zgodnie z art. 393¹³ k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw. Granice zaskarżenia określa wnoszący skargę wskazując, czy zaskarża orzeczenie w całości lub w części. Muszą być one skorelowane z wnioskiem kasacyjnym i innymi wymaganiami skargi, gdyż łącznie wyznaczają przedmiotowy zakres skargi kasacyjnej i odpowiednio zakres jej rozpoznania. W pierwszej kolejności ustalić zatem należy, czy skarga powoda spełnia wymagania określone w art. 398⁴ § 1 k.p.c. Kontrola skargi w tym aspekcie prowadzi do następujących wniosków. Sąd Okręgowy w B. oddalił apelację powoda od wyroku oddalającego powództwo w zakresie żądania zasądzenia kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkodę mogącą wystąpić w przyszłości. Tymczasem, jakkolwiek powód oznaczył w skardze kasacyjnej zakres zaskarżenia jako wyrok sądu drugiej instancji „w całości”, to wniosek kasacyjny pozostaje z nim w sprzeczności, gdyż dotyczy wyroku w części odnoszącej się do żądania zapłaty („o uchylenie i zmianę wyroku (...) w zaskarżonym zakresie i uwzględnienie apelacji powoda poprzez zasądzenie na rzecz powoda od strony pozwanej kwoty 50.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami (...) tytułem zadośćuczynienia”). Wartość przedmiotu zaskarżenia, określona jako „50.000 zł”, odpowiada treści tego wniosku i nie uwzględnia wartości przedmiotu powództwa o ustalenie, mimo że bez wątplenia dotyczy ono praw majątkowych (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2001 r., IV CZ 108/01, Prok. i Pr. 2002, nr 4, poz. 48, z dnia 9 lipca 2009 r., II PK 240/08). Podstawy kasacyjne odnoszą się do rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji odnośnie do obu nieuwzględnionych żądań. W tym stanie rzeczy skarga kasacyjna, w zakresie zaskarżenia wyroku sądu drugiej instancji oddalającego apelację co do powództwa o ustalenie, nie oznacza go jednoznacznie, zatem nie spełnia wymagań konstrukcyjnego przewidzianego w art. 398⁴ § 1 pkt 1 k.p.c. Wady te mają charakter nieusuwalny, a ich konsekwencją jest odrzucenie skargi we wskazanej części (art. 398⁶ § 3 k.p.c.).

Oczywiście bezzasadne są zarzuty przytoczone w ramach drugiej podstawy skargi kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Wprawdzie art. 398³ § 3 k.p.c., wskazujący, że ocena dowodów i prawidłowość ustalenia stanu nie może być

podstawą skargi, nie odwołuje się wprost do konkretnych przepisów, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje art. 233 k.p.c., który określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 76, z dnia 13 stycznia 2010 r., II CSK 372/09, z dnia 17 marca 2010 r., III CSK 32/09). Skarżący nie może zatem skutecznie powoływać się na brak wszechstronnego i wnikliwego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, skoro ocena ta nie jest objęta kognicją Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym. Nie spełniają kryterium „wpływu na rozstrzygnięcie” przepisy nie odnoszące się do merytorycznego, tylko akcesoryjnego rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, zatem i art. 98 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. nie mogą być uzasadnioną podstawą kasacyjną.

Sąd Najwyższy, odnosząc się do zagadnień prawa materialnego, podziela stanowisko Sądu drugiej instancji co do zastosowania jako podstawy rozstrzygnięcia ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.). Zawarte w niej przepisy przejściowe wyprowadzają zasadę, że stosunki ubezpieczeniowe powstałe na podstawie umowy ubezpieczenia obowiązkowego, jako stosunki prawne o charakterze ciągłym, podlegają przepisom nowo obowiązującej ustawy od chwili wejścia jej w życie. Wyjątek od niej, polegający na stosowaniu przepisów dotychczasowych, przewidziano jedynie w odniesieniu do postępowań dotyczących roszczeń odszkodowawczych wszczętych i nie zakończonych przed tym dniem (art. 159 ust. 1). Trafnie przyjął również Sąd Okręgowy, że szkoda na osobie wyrządzona przez kierującego pasażerowi, będącemu właścicielem pojazdu, podlega kompensacie na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2008 r., III CZP 115/07, OSNC 2008, nr 9, poz. 96, uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2007 r., III CZP 146/06, OSNC 2007, nr 11, poz. 161). Obowiązkowa umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej stanowi podstawę gwarancyjnej odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, a w jej rozumieniu kierujący

pojazdem jest osobą ubezpieczoną. W piśmiennictwie wskazuje się wręcz, że „na płaszczyźnie ubezpieczeniowej konieczną, ale też wystarczającą przesłanką odpowiedzialności ubezpieczyciela jest odpowiedzialność cywilna kierującego - posiadacza”. Pewne odstępstwa dotyczą odpowiedzialności podmiotów będących współposiadaczami pojazdu z tytułu współwłasności łącznej, tj. małżonków (por. postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2006 r., III CZP 81/05., nie publ., uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 1996 r., III CZP 118/96, OSNC 1997, nr 3, poz. 26) i wspólników spółki cywilnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2000 r., V CKN 113/00, OSNC 2001, nr 6, poz. 85).

Niemniej części zarzutów podniesionych w ramach tej podstawy kasacyjnej nie można odeprzeć. W pierwszym rzędzie wskazać należy na wewnętrzną sprzeczność uzasadnienia orzeczenia wskazującego z jednej strony na bezzasadność żądania („nie może powód domagać się zadośćuczynienia za szkody na własnej osobie, do których (...) doprowadził”), z drugiej na trafność rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji uwzględniającego „znaczne przyczynienie się przez powoda do szkody” i równoległe podzielenie argumentacji dotyczącej zaliczenia świadczenia z tytułu umowy ubezpieczenia NNW („uznanie, że powództwo z w/w przyczyn zasługuje na oddalenie byłoby usprawiedliwione również przy przyjęciu przyczynienia się przez powoda do szkody w połowie”). Uniemożliwia ona w istocie stwierdzenie, czy sąd wyłączył, w opisanych okolicznościach faktycznych, roszczenie o zadośćuczynienie czy dopuścił je uznając jedynie, że w dochodzonym zakresie mimo niezaspokojenia w części wierzyciela nie może być uwzględnione. Przypomnieć zatem należy, że poprzez zawarcie umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się do ponoszenia ryzyka zapłaty określonej sumy pieniężnej w razie zajścia wypadku losowego przewidzianego w umowie (świadczenia ochrony ubezpieczeniowej) i do zapłaty, jeżeli wypadek ubezpieczeniowy zajdzie, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Jedną z podstawowych cech umowy ubezpieczenia jest zasada najwyższego zaufania ciążąca na obu stronach, która wymaga od nich szczególnej lojalności w wykonywaniu zawartej umowy ubezpieczenia. W judykaturze i piśmiennictwie podkreśla się, że odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń jest

szczególną postacią odpowiedzialności cywilnej, a prawo ubezpieczeń majątkowych jest częścią prawa odszkodowawczego. Zasada gwarancyjnej odpowiedzialności nie może być odrywana od ogólnych zasad odszkodowawczych przewidzianych w kodeksie cywilnym. Pojęcie szkody w ubezpieczeniach jest takie samo jak w innych działach prawa odszkodowawczego, ale ich specyfika powoduje modyfikację zasad odpowiedzialności odszkodowawczej, w tym niekiedy jej wyłączenie. Obowiązek zapłaty odszkodowania oznacza przeniesienie ciężaru naprawienia szkody na jej sprawcę, a w wypadku umowy ubezpieczenia majątkowego dodatkowo na osobę trzecią. Jednym z elementów wpływających na zakres odszkodowania jest przyczynienie się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody. Konstrukcja przyczynienia ma zastosowanie wówczas, gdy zachodzi zbieg przyczyn i nie da się dostatecznie wyodrębnić tej z nich, którą można przypisać samemu poszkodowanemu. Każdorazowo jednak między jego zachowaniem a doznanymszczerbkiem musi istnieć adekwatny związek przyczynowy. Odnosi się ona także do wykonywania umów ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej, przy czym każdorazowo należy brać pod uwagę nie tylko winę poszkodowanego i stopień jego przyczynienia się ale także ciężar i rolę naruszenia obowiązujących reguł postępowania. Co do zasady nie budzi wątpliwości, że takie zachowania jak udostępnienie przez poszkodowanego pojazdu sobie nietrzeźwej, przy pełnej świadomości jej niezdolności do jego prowadzenia, wiedza pasażera o stanie nietrzeźwości kierowcy pozostają w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym, do jakiego następnie doszło (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 1985 r., IV CR 412/85, OSPiKA 1986, nr 4, poz. 87, z dnia 6 czerwca 1997 r., II CKN 213/97, OSNC 1998, nr 1, poz. 5, z dnia 20 listopada 2003 r., III CKN 606/00, nie publ.). Problem, czy stopień przyczynienia ustalono w przedmiotowej sprawie prawidłowo uchyla się, z przyczyn wskazanych wyżej, kontroli Sądu Najwyższego. Niezbędne jest jednak odniesienie się do podstawy kasacyjnej w zakresie zarzutu naruszenia art. 362 k.c. poprzez niewskazanie przez sąd orzekający procentowego stopnia przyczynienia się powoda do zaistniałej szkody. W tej kwestii wypowiedział się już Sąd Najwyższy w punkcie drugim (2.) uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1970 r., III PZP 34/69, której nadano moc zasady prawnej (OSNC 1970, nr 12, poz. 217). Wskazano w niej,

że w razie przyczynienia się poszkodowanego do szkody sąd określa również w sentencji stopień tego przyczynienia się. Mimo braku odpowiedniego zastrzeżenia w treści samej uchwały uzasadnienie nie pozostawia wątpliwości co do tego, że obowiązek ten odnosi się do jej punktu pierwszego (1.), dotyczącego dopuszczalności jednoczesnego ustalenia w wyroku zasądzającym świadczenie odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia. Wyjaśniono bowiem, że wyrok ustalający wiąże na przyszłość, stąd pominięcie w sentencji kwestii przyczynienia się doprowadziłoby do ustalenia niezgodnego z rzeczywistą treścią stosunków faktycznych i prawnych, leżących u jego podstaw i uniemożliwiłoby jej ponowne badanie. Oznaczenie w pozostałych wypadkach stopnia przyczynienia w sentencji wyroku jest zatem możliwe, ale nie konieczne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1971 r., II CR 218/71, OSPiKA 1973, nr 2, poz. 28). Niemniej wymaganie należytego umotywowania treści rozstrzygnięcia oznacza, że sąd powinien jednoznacznie wskazać, czy i w jakim stopniu takie przyczynienie przyjął. W pierwszym rzędzie Sąd powinien zatem ustalić zakres szkody i odpowiednio odszkodowania, następnie pomniejszyć je odpowiednio do zakresu przyczynienia. Nie musi przy tym posługiwać się miernikiem procentowym, jednak poprzestanie na sformułowaniu „w znacznym stopniu” jest niewystarczające, ponadto uniemożliwia instancyjną i kasacyjną kontrolę oceny prawidłowości zastosowania art. 362 k.c. odnośnie do przesłanki „odpowiedniego zmniejszenia” obowiązku naprawienia szkody.

Skarga trafnie wskazuje również na naruszenie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 i 363 k.c. poprzez przyjęcie, że świadczenia uzyskane z umowy ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków można zaliczyć na poczet odszkodowania należnego od sprawcy czynu niedozwolonego i odpowiednio gwarancyjnej odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Brak podstaw do przyjęcia, że kwoty wypłacone poszkodowanemu na mocy dobrowolnych umów ubezpieczenia zmniejszają zakres obowiązku odszkodowawczego sprawcy, w szczególności przy zastosowaniu zasady *compensatio lucri cum damno*. Odmienne stanowisko w tej kwestii wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 9 marca 1974 r., III CZP 75/73, której nadano moc zasady prawnej (OSNC 1974, nr 7-8, poz. 123) dotyczy innego, nieaktualnego stanu prawnego.

Obecnie przyjmuje się, że świadczenia z ubezpieczeń osobowych nie mają charakteru odszkodowawczego, przysługują w umówionej kwocie niezależnie od wysokości szkody, a ich celem jest wyłącznie przysporzenie korzyści poszkodowanemu (por. motywy uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2009 r., III CZP140/08, OSNC 2009, nr 10, poz. 132).

Uzasadnione podstawy skargi kasacyjnej skutkują koniecznością uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.), z pozostawieniem Sądowi Okręgowemu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c.).

jw

eb